

Sygn. akt: I C 2101/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

L., dnia 15 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Radzińska – Hetnar

Protokolant: Ewelina Kopcza

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 r. w Lubinie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S. i S. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki S. S. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 05.02.2013r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. S. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 05.02.2013r. do dnia zapłaty,

III. oddala dalej idące powództwo,

IV. zasądza od powódki S. S. na rzecz strony pozwanej kwotę 630,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. zasądza od powoda S. S. na rzecz strony pozwanej kwotę 710,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

VI. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 179,84 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu,

VII. orzeka, że nieuiszczone w sprawie koszty ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 2101/13

UZASADNIENIE

Powodowie S. i S. S. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej, (...) S.A. z siedzibą w W., na rzecz każdego z nich kwoty po 15.619,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz każdego z nich od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kwoty po 4.800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 15 lutego 2012r. w wypadku samochodowym zginął ich wnuk M. W., a sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Każdy z powodów podkreślał jak silna więź łączyła ich ze zmarłym wnukiem, który przez całe swoje życie bardzo pomagał dziadkom, był z nimi silnie związany, często ich odwiedzał, służył radą, był dla nich wsparciem duchowym i emocjonalnym. Powodowie zaznaczyli, że utrata wnuka jest ogromną traumą, która wpłynęła na ich życie, a dochodzone pozwem kwoty stanowią mającą zadośćuczynienie za krzywdę jakiej doznali, przy czym kwota 15.000 zł jest to kwota żądanej przez każdego z

nich zadośćuczynienia, a kwota 619,73 zł stanowi skapitalizowane od niej odsetki liczone od dnia 05.02.2013r., tj. od dnia następującego po dacie 04.02.2013r., kiedy to strona pozwana w postępowaniu likwidacyjnym wydała decyzję odmowną co do roszczenia powodów, do dnia sporządzenia pozwu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana przyznała, że bezspornym jest, iż w dniu 15.02.2012r miał miejsce wypadek w wyniku którego śmierć poniósł M. W., a po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana odmówiła powodom wypłaty zadośćuczynienia. Według strony pozwanej brak jest przesłanek ustawowych z art. 446 § 4 k.c. do wypłaty powodom kwot pieniężnych z tytułu zadośćuczynienia. Argumentowała, że choć stosunki powodów z wnukiem z pewnością były życzliwe i bliskie, oparte na więzi rodzinnej, to jednak osoby te nie pozostawały w żadnej zależności życiowej, a łączące ich więzi nie wykraczały poza ramy normalnych zwyczajowych stosunków w rodzinie. Na skutek śmierci wnuka powodowie nie stali się osobami samotnymi, mają bowiem rodzinę, która stanowi dla nich oparcie emocjonalne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W dniu 15 lutego 2012r. na drodze K-92 w okolicy B. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczył jako pasażer samochodu osobowego wnuk powodów M. W., który na skutek obrażeń doznanych w tym zdarzeniu zmarł po przewiezieniu do szpitala. Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) S.A. w W.. Ubezpieczyciel po zgłoszeniu przez powodów S. S. i S. S. szkody z tytułu tego zdarzenia, decyzją z dnia 04.02.2013r. odmówił im wypłaty zadośćuczynienia za śmierć wnuka.

Okoliczność bezsporna.

Zmarły M. W. by jednym z 18 wnuków powodów, był jednym synem ich córki. W wieku 4 lat M. W. zamieszkał z rodzicami Ś.. Do wieku gimnazjalnego często odwiedzał dziadków z rodzicami, powodowie uczestniczyli w ważnych dla niego chwilach, jak urodziny lub I komunii św. W wieku szkolnym wnuk odwiedzał dziadków już sam, przyjeżdżał pociągiem, średnio dwa razy w miesiącu, w czasie wakacji i ferii spędzał u nich więcej czasu. Pomagał dziadkom w gospodarstwie, w ogródku, rąbał drzewo, przynosił węgiel, odśnieżał podwórze, kosił trawę koło domu, robił więcej niż mieszkający z powodami ich syn. Zmarły dzwonił do dziadków, dzielił się z nimi swoimi planami, opowiadał o szkole. Powodowie traktowali M. W. wyjątkowo spośród wszystkich swoich wnuków, albowiem był jedynym synem ich córki, byli z nim silnie związani emocjonalnie. Na wiadomość o jego śmierci powodowie zareagowali rozpaczliwie, płakali, byli zszokowani, przez tydzień po tym zdarzeniu ktoś z rodziny musiał być z nimi przez cały czas. Powódka S. S. nie była w stanie uczestniczyć w pogrzebie wnuka z uwagi na pogorszenie się jej stanu zdrowia. Powodowie cały czas przeżywają śmierć wnuka, powódka cały czas modli się za niego, w trakcie spotkań rodzinnych wspomnienie M. wywołuje u nich smutek.

Dowód: - zeznania świadka A. S., k. 76 verte,

- przesłuchanie powódki S. S., k. 77,

- przesłuchanie powoda S. S., k. 77.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady i w części co do wysokości.

W niniejszej sprawie bezspornym między stronami był fakt, że M. W. zginął w wypadku komunikacyjnym, zaś strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki jego następstw co potwierdziła w odpowiedzi na pozew. Sporna była kwestia czy i w jakiej wysokości należy się powodom – dziadkom zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Podstawą prawną powództwa był art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać

najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973). Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Zadośćuczynienie jest szczególną formą naprawienia niemajątkowej szkody na osobie (krzywdy) stanowiącej rodzaj rekompensaty pieniężnej za doznane przez osobę pokrzywdzoną czynem niedozwolonym cierpienia fizyczne lub psychiczne i powinno ułatwić przezwyciężenie przez nią ujemnych przeżyć psychicznych. Pomimo tego, że przepisy prawa nie określają szczegółowo kryteriów jakimi należy kierować się przy ustalaniu wysokości należnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, to jednak w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i doktrynie prawa zostały wypracowane pomocne wskazówki pozwalające na dokonanie odpowiednich ustaleń. Biorąc pod uwagę niewymierny charakter szkody niemajątkowej, zadośćuczynienie stanowi swoiste wynagrodzenie osobie poszkodowanej przeżytych cierpień psychicznych i fizycznych, przy czym wysokość takiego świadczenia powinna stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość jednakże nie nadmierną w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98.).

Powodowie byli niewątpliwie osobami bliskimi w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. wobec zmarłego wnuka M. W.. Jak ustalił Sąd w oparciu o zeznania świadka A. S. oraz przesłuchanie powodów, wiązała ich z wnukiem silna więź emocjonalna. Choć powodowie posiadają liczną rodzinę, zmarły wnuk był dla nich szczególną osobą z uwagi na fakt, że był jedynym synem ich córki. Czas spędzany z dziadkami poświęcał na pomoc w ich codziennym życiu, przynosząc ulgę w obowiązkach wykonywanych codziennych prac w gospodarstwie. Pomimo, że nie mieszkał blisko dziadków, regularnie ich odwiedzał, budując poczucie stabilnej więzi, której zerwanie odczuli powodowie dotkliwie, czemu dali wyraz przesłuchiwani przed Sądem. Śmierć M. W. w wieku 20 lat nastąpiła wbrew naturze, naturalnym jest bowiem zjawiskiem, że to członkowie rodziny reprezentujący najstarsze w rodzinie pokolenie odchodzą przed swoimi dziećmi i wnukami. Dotkliwsza jest więc krzywdą doznana na skutek zburzenia tego porządku rzeczy. Nie podzielił Sąd stanowiska strony pozwanej, że normalne relacje rodzinne dziadków z wnukiem - oparte na życzliwości, bliskości, ale pozbawione zależności życiowej, wspólnego zamieszkiwania - na skutek ich zerwania przez śmierć nie powodują krzywdy zasługującej na rekompensacie. Krzywdy takiej powodowie doznali zwłaszcza w sferze zdrowia psychicznego i choć nie korzystali z profesjonalnej pomocy w tym zakresie, nie leczyli się farmakologicznie, to zeznania świadka i przesłuchani ich samych nie wzbudziły wątpliwości Sądu, że taka krzywda po stronie powodów nastąpiła.

Dlatego też Sąd uznał, iż adekwatną kwotą do krzywdy i cierpienia każdego z powodów będzie kwota 5.000 zł. Żądanie zapłaty w wysokości 15.000 zł Sąd uznał za zbyt wygórowane. Miał tu na względzie fakt, że choć powodowie dotkliwie odczuli śmierć wnuka, to nie pozostawiła ona w ich życiu całkowitej pustki, mają bowiem bardzo liczną rodzinę, w tym wielu wnuków, na wsparcie której mogą liczyć, i którą po śmierci M. W. otrzymali. Kwota 5.000 zł dla każdego z powodów spełni funkcję kompensacyjną w stosunku do doznanej przez każdego z nich krzywdy niemajątkowej, jest to także kwota dla powodów ekonomicznie odczuwalna, stanowi kilkakrotność ich miesięcznych dochodów, o wysokości których powziął Sąd wiedzę z oświadczeń o stanie majątku powodów przy okazji rozpoznawania wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych od zasądzzonego świadczenia pieniężnego Sąd oparł o treść przepisów art. 481 § 1 i § 2 kc. Z akt sprawy wynikało, że strona pozwana w dniu 04.02.2013r. wydała decyzję odmowną w zakresie przyznania zadośćuczynienia, co zakończyło prowadzone przezeń postępowanie likwidacyjne.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zawarte w punkcie IV i V wyroku, Sąd oparł o treść przepisu art. 100 kpc. Sąd dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów między stronami. Z uwagi na fakt, że powodów łączy w niniejszej sprawie współuczestnictwo formalne koszty postępowania rozliczył Sąd co do każdego z powodów osobno, przy czym uwzględnił wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości jednokrotności stawki określonej przepisami, albowiem w ocenie Sądu żądania przewyższającego tę kwotę nie uzasadniał niski stopień skomplikowania sprawy, powtarzalność tego typu roszczeń i nieskomplikowane postępowanie dowodowe.

Z kwoty 15.619,73 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu zasądzona została na rzecz powódki S. S. kwota 5.000 zł, stanowiąca 32% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 68%, a strona pozwana w 32%. Koszty procesu wyniosły 5.581,40 zł, w tym po stronie powódki 3.164,40 zł (opłata od pozwu – 500 zł; wynagrodzenie pełnomocnika 2417 zł i koszty jego stawiennictwa – 247,40 zł), a po stronie pozwanego 2.417 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika. Stronę pozwaną, zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 1.786,04 zł, skoro faktycznie poniosła koszty w wysokości 2417 zł, należy jej się zwrot kwoty 630,96 zł, którą Sąd zasądził na jej rzecz od powódki S. S..

Z kwoty 15.619,73 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu zasądzona została na rzecz powoda S. S. kwota 5.000 zł, stanowiąca również 32% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 68%, a strona pozwana w 32%. Koszty procesu wyniosły w tym przypadku 5.334,00 zł, w tym po stronie powoda 2.917 zł (opłata od pozwu – 500 zł; wynagrodzenie pełnomocnika 2417 zł, koszty jego stawiennictwa uwzględnił Sąd raz przy okazji rozliczenia dot. powódki), a po stronie pozwanego 2.417 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika. Stronę pozwaną, zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 1.706,88 zł, skoro faktycznie poniosła koszty w wysokości 2417 zł, należy jej się zwrot kwoty 710,12 zł, którą Sąd zasądził na jej rzecz od powoda S. S..

Wedle tej samej zasady i stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd obciążył stronę pozwaną w części, w jakiej przegrała sprawę obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwoty 179,84 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której w części został zwolniony każdy z powodów, a pozostałą nieuiszczoną z tego tytułu kwotę zaliczył Sąd na rachunek Skarbu Państwa, o czym orzekł jak w pkt. VI i VII sentencji.